

# Edward Krause, Piotr Śniady

---

## Szamotuły, woj. poznańskie. Zamek Górków

---

Informator Archeologiczny : badania 17, 216-217

---

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

fiankującymi pierwotnie romańskie prezbiterium, świadczą o bogatym układzie przestrzennym kościoła, który w ciągu wieków uległ znacznym przeobrażeniom.

Ustalona wstępnie w ub. stuleciach badawczych chronologia budowy kościoła św. Trójcy, potwierdzona została również stratygrafią zachowaną wewnątrz budowli na króciec XII i początek XIII wieku. Brak jest jednak dobrych wyznaczników datujących, a nawet nasycenie typowym materiałem dla warstw kulturowych, jakim jest ceramika szarobława, w obrębie kościoła jest bardzo ubogie. W warstwie budowlanej występują, podobnie jak i na zewnątrz obiektu, fragmenty romańskich płytek ściśnianych i gruzu, które świadczą niezmiernie o jednoczesnym użyciu budulca kamiennego i ceglanego. Załaganie w najstarszych warstwach budowlanych drobnych ułamków gruzu ceglanego dowodnie świadczy o fakcie, iż równocześnie działają tutaj dwa różne warzszaty budowlane.

Z kościołem św. Trójcy wiązały się również cztery wykopy założone w pomieszczeniu przylegającym do świątyni od strony północnej /ar 313/. Na uwagę zasługują odkryte tu przypuszczalnie późnośredniowieczne fundamenty w układzie prostokątnym w stosunku do ściany północnej kościoła i będące niewątpliwie relikdami młodszymi od pierwotnego założenia sakralnego. Fundamenty te wymagają jeszcze dalszej analizy archeologiczno-architektonicznej.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt odkrycia po raz pierwszy na tym obiekcie /ar 313/ zlokalizowanego w całości podłożu i grobu ciałopalnego kultury Łużyckiej. Jak dotąd nie zanotowano w żadnej warstwie na terenie wzgórza ani jednego fragmentu naczyń kultury Łużyckiej, które powinny się tu znaleźć na złożu wtórnym. Nie jest wykluczone, że mamy tu do czynienia z niewielkim osiedlonym usytuowanym jedynie w obrębie największego wypiętrzenia wzgórza. Odkrycie grobu ciałopalnego wydaje się naturalne, gdy wzięliśmy pod uwagę dwa stanowiska osadnicze kultury Łużyckiej zanotowane na terenie Strzelna.

Niewątpliwym sukcesem uwiecznione zostały badania przeprowadzone w ogrodzie od strony wschodniej kościoła św. Prokopa, gdzie odkryto dobrze zachowany piec do wypału ceramiki budowlanej. Piec w porównaniu ze znanymi z Narzymia koło Działdowa, jest niewielkich rozmiarów. Badania tego obiektu jeszcze nie są skończone. Jak dotąd odkryto jedną komorę o długości 3,30 m, licząc po linii zewnętrznej, natomiast długość powierzchni użytkowej wynosi 2,40 m, a szerokość 90 cm /po linii zewnętrznej szerokości obiektu ma 1,80 m/. Piec wzniesiony został z kamieni polnych umocnionych gliną i niewielką ilością gruzu ceglanego. Piec sklepiony był kopułasto kamieniami, o czym świadczą linia przebiegu ściany pieca, które zachowane są do wysokości 1 m, a w górnych partiach lekko przechodzą w linię łuku. We wnętrzu pieca odkryto rusowisko komiesi pochodzące zapewne z kopuły o czym świadczą liczne ślady opalenia i warstwy sadzy, którą są z jednej strony pokryte. Liczne ślady działalności ognia widoczne są również na ścianach pieca. Ponadto we wnętrzu odkryto przepalone romańskie płytki ściśnane, analogiczne jak w warstwie budowlanej, oraz przepalone fragmenty gruzu ceglanego. Wydaje się, że piec mógł posiadać następną komorę. Na planie przed otworem wlotowym, który znajdował się od strony północnej komory pieca, odkryto ślady intensywnej działalności przygotowawczej do wypału.

Czytelny układ stratygraficzny, jak i zawartość warstw, pozwalają na datowanie obiektu tylko w szerokich ramach XIII wieku. Jednak załaganie pod piecem warstwy /na której obiekt ten wzniesiono/ z intensywną zawartością gruzu ceglanego i spalenizny, świadczą niewątpliwie, że nie jest to pierwszy piec - "ceglana" w norbertańskim zespole klasztornym w Strzelnie.

SZAMOTULY  
woj. poznańskie  
Zamek Górków

PP Pracownia Konserwacji Zabytków  
Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska  
Oddział w Poznaniu

Badania prowadzili: mgr Edward Krause /autor sprawozdania/  
i Piotr Ślady, finansował WKZ w Poznaniu. Trzeci serce  
badan. Zamek średniowieczny, ślady osadnictwa wczesnośredniowiecznego, kultury przeworskiej i Łużyckiej.

Prace wykopaliskowe skoncentrowano przy tzw. "Baszcie Halszki" oraz przy wschodniej elewacji budynku zamkowego. Wytyczono i zbadano 6 wykopów o łącznej powierzchni 90 m<sup>2</sup>. Prowadzone także sondy archeologiczne w wykopach pod instalacją wodno-kanalizacyjną. W wyniku badań i sondowań coraz wyraźniej widać, że zamek średniowieczny w Szamotulach stanowiło kilka luźno stojących budynków, które były opasane lub które próbowano opasać murem obronnym.

Z ruchomego materiału użytkowego oprócz ceramiki naczyńowej, budowlanej, kości, są uwagę zasługuje znalezienie fragmentu gliny nieokiełzanej średniowiecznej /szkiełko wraz z fragmentem rdzenia nożyka/, ostrogi oraz połowy formy do odlotu kul.

W warstwie próchnicy pierwotnej oprócz ułamków szczątków średniowiecznych znajdują się ceramikę wczesno-średniowieczną, przeworską i łużycką.

Materiały z badań znajdują się w PAK FP PEZ G/Poznań.

Badania będą kontynuowane w ramach nadzorów.

TARNOWICE STARE  
woj. katowickie  
Stawowisko 1

Muzeum Górnoląskie  
w Bytomiu

Badania prowadziła G. Odral /autorka sprawozdania/ pod kierownictwem dr Halasy Walsowskiej. Badania finansował WKZ w Katowicach. Gródek stożkowaty /XIV w./.

Stawowisko położone jest około 100 m na południe od drogi Tarnowice Góry-Tarnowice Stare, na wschód od nowego kościoła, obok spichlerza, na łące stanowiącej obecnie wiadomość ob. Rupika.

Celem badań było ustalenie chronologii stanowiska oraz jego charakteru. W tym celu wykonano dwa wykopy.

Wykop nr 1, o długości 16 m i szerokości 1 m przebiegał od szczytu wzniesienia poprzez przypuszczalną fosę. Potwierdził on wstępne założenia, została bowiem odkryta fośa o głębokości 2,07 m zasypana współczesnym materiałem ceramicznym pochodzącym z XIX w.

Wykop nr 2, o długości 4 m i szerokości 1,5 m został usytuowany na przypuszczalnym mайдanie, w odległości 1 m od wykopu pierwszego w kierunku zachodnim. W tym wykopie na głębokości 1,2 m zarysowała się spalona konstrukcja drewniana, polepa oraz podmurówka kamienna /prawdopodobnie narożnik wieży/. Materiał ceramiczny występujący w tym zespole wstępnie datowany jest na XIV w. Przeprowadzone badania pozwoliły na jednoznaczne określenie stanowiska. Gródek stożkowaty był użytkowany, jak można sądzić, najdłużej przez jedno stulecie.

Należy dodać, że prace badawcze były znacznie utrudnione, gdyż wzniesienie to jest prawie w całości objęte korzeniami rosnącej tam lipy.

Odnaleziony materiał oraz dokumentacja przechowywany jest w Muzeum Górnoląskim w Bytomiu.

Badania zakończono.

TARNÓW  
Góra św. Marcina

PP Pracownia Konserwacji Zabytków  
Oddział Kraków  
Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska  
w Tarnowie

Badania prowadził mgr Elżbieta Beorackińska, Andrzej Cetero. Finansował WKZ w Tarnowie. Piąty sezon badań. Ruiny zamku / XIV - XVI w./.

W bieżącym roku skoncentrowane były badania w południowo-wschodniej partii wzniesienia zachodniego, głównie na stoku południowym oraz w tzw. siódle pomiędzy tym wzniesieniem a zamkiem wysokim.

Na stoku południowym spodziewano się wykryć pozostałości odkrytego wzniesienia obiektu murowanego oraz ustalić układ nawarstwień i poziomów użytkowych. Badania wykazały, że zachodzi szansa na odkrycie kościoła poza linią głównego muru obronnego, w postaci starannie wypracowanej akropolisy. Nie udało się jednak ustalić pozostałości domniemanego muru południowego, zwanego "przemieszczenia" budowli. Odkryto natomiast ciekawy układ nawarstwień, który jednoznacznie wskazuje, że pierwotny stok południowy był w tym miejscu nachyleny znacznie łagodniej, i to zarówno w fazie XIV-to wiekowej, jak i później. Poza tym w całym odkrytym poprzeczku wykopy wypełnione kamieniami i wzmocnione na krawędzi luźno głazowymi ceglami.